

GŁOS ŚWIDNIKA

Tygodnik

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 40 (1297) 21 listopada 1996 r. cena 30 gr

Sprintem przez sesję

W czwartek, 14 listopada odbyła się przedostatnia w tym roku sesja Rady Miejskiej. Głównymi tematami obrad były: projekt przyszłorocznego budżetu i omówienie funkcjonowania służb komunalnych. Zgodnie z sugestią Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej nie dokonano oceny służb. Temat ten wróci na sesję po zakończeniu roku budżetowego, gdyż zdaniem członków komisji łatwiej wtedy będzie o jednoznaczna ocenę. Radni podjęli uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu Antoniego Szyby i wstąpienia w jego miejsce Mieczysława Kowalika (obaj z Klubu Centrolewicy). Wysłuchali także przedstawicieli mieszkańców osiedla Kusocińskiego (Spółdzielnia Mieszkaniowa „Iskra” i „Merkury”), którzy złożyli wniosek o uwzględnienie w przyszłorocznym budżecie środków na budowę w ich osiedlu kanalizacji burzowej i dróg. W kolejnym punkcie obrad radni zapoznali się z zakresem działania wydziałów Urzędu Miejskiego po przeprowadzonej niedawno reorganizacji. Temat ten omówimy w najbliższych wydaniach gazety. Podczas listopadowej sesji podjęto również uchwałę w sprawie nadania Szkole Podstawowej nr 2 imienia Lotników Polskich.

Warszawa, 13 listopada 1996 roku

Redakcja „Głosu Świdnika”

40 lat temu, 21 listopada 1956 roku, powołałem pierwsze kolegium redakcyjne dwutygodnika fabrycznego WSK - „Głos Świdnika”, w składzie: Kruk, Olejnik, Sajdłowski, Lorentz, Ziemiński, Kosioł, Rokoszak, Szymański.

Zyczę rzetelnych i obiektywnych informacji w następnych dziesięcioleciach

Jacek Makles

40 lat minęło...

URODZINOWY TORT PODZIELIMY PO NOWYM ROKU

Zgodnie z zapowiedzią w tytule, nasz jubileusz Drodzy Czytelnicy świętować będziecie na początku przyszłego roku. Przygotowujemy się do niego solidnie, tak aby pozostał w Waszej pamięci na długo. Planujemy przeprowadzenie konkursu z cennymi nagrodami (na wzór pamiątkowej „Szczęśliwej trzynastki”), występy muzyków z Lublina (muzyczną premierę na Lubelszczyźnie), pokazowy mecz koszykówki. To tylko niektóre z atrakcji przygotowywanych z myślą o Czytelnikach „Głosu Świdnika”.

Zespół redakcyjny

KBN oglądał w WSK swoje złotówki

Pomyślny desant komitetu

13 listopada PZL - Świdnik odwiedziła delegacja Komitetu Badań Naukowych z jego przewodniczącym, wicepremierem Aleksandrem Łuczakiem. Celem wizyty było zapoznanie się z zaawansowaniem prac badawczo-rozwojowych samodzielnie realizowanych przez PZL-Świdnik samodzielnie oraz przy finansowym wsparciu KBN.

Od 1990 roku było takich projektów kilka. Najważniejsze z nich, to śmigłowiec SW-4, samolot I-23, wyposażenie Sokoła w nowoczesny,

projekt nowego, dwumiejscowego śmigłowca IS-2 realizowanego na razie w większości przez Instytut Lotnictwa w Warszawie. Stopień za-



Wicepremier Aleksander Łuczak za sterami Smyka.

Fot. Krystyna Majkowska

czterokanałowy autopilot francuskiej firmy Sextant, rozbudowa bazy badawczej śmigłowców, szybowiec PW-6 - następca Smyka, czy wreszcie

angażowania środków finansowych KBN w poszczególnych programach jest różny. Od 25% w przypadku SW-4 do 65% w pracach nad projektem szybowca PW-6.

Po wysłuchaniu informacji na temat zaawansowania poszczególnych projektów i obejrzeniu prototypów bądź elementów prototypów nowych statków powietrznych, profesor Łuczak

Dokończenie na str. 2

W Radzie Miejskiej o przyszłorocznym budżecie



Tasiemcowe kolejki po świadczenia udziałowe nie ominęły Świdnika. Aby odebrać cenny „papier” trzeba było w oddziałach PKO B.P. przy ul. Racławickiej lub ul. Niepodległości odstać kilka godzin.

Fot. Brożek

Świdnickie Forum Prawicy w obronie dzieci nienarodzonych

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radna Elżbieta Perkowska w imieniu Świdnickiego Forum Prawicy przedstawiła apel skierowany do prezydenta RP, w którym czytamy: „Ochrona życia od poczęcia do naturalnej śmierci winna leżeć u podstaw każdego prawa, gdyż jest gwarantem wszelkich innych praw i wolności. Poszanowanie integralności ludzkiego życia zadeklarowane zostało w artykułach 1, 2 i 3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej 10 grudnia 1948 roku przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych i jest obowiązkiem każdej demokratycznej władzy.”

Dokończenie na str. 2

Zaciskanie pasa

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Krzysztof Michalski, burmistrz Świdnika przedstawił radnym projekt budżetu na 1997 rok. Dochody zaplanowano na kwotę 26 216 580 zł, zaś wydatki na 27 734 580 zł. Udział inwestycji w wydatkach przewidywany jest na poziomie 26%. Ponad 55% wydatków bieżących zaplanowano na oświatę i wychowanie.

- Nie jestem zadowolony z przyszłorocznego budżetu - mówi Krzysztof Michalski. - Na pewno został lepiej dopracowany niż tegoroczny, ale niestety, przewidywane dochody są zbyt małe. Wpłynęły na to m.in. niższe wpływy z podatku od nieruchomości, łącznie ze skutkami ugody bankowej z WSK, ustawa o kategoryzacji gmin, wycofanie się wojewody z dotacji na usługi opiekuńcze, niższe wpływy z tegorocznej

nadwyżki budżetowej oraz spadek dochodów z tytułu najmu lokali użytkowych, gdyż część z nich została sprzedana. Mam nadzieję, że jednak ulegnie zmianie niekorzystna dla Świdnika ustawa o kategoryzacji gmin i tylko z tego tytułu nasze dochody mogłyby wzrosnąć o ponad 900 tys. zł. Wzmocniłyby one fundusze przeznaczone na inwestycje, podobnie jak wszystkie inne uzyskane dodatkowo środki.

Deficyt budżetowy w 1997 roku pokryty zostanie tegoroczną nadwyżką i pożyczkami z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zarząd Miasta rozważał możliwość emisji obligacji, ale znacznie korzystniejszym rozwiązaniem są kredyty, które mogą być w części umorzone. Pozyskanie środków finansowych przez emisję obligacji następuje zwykle na cele gospodarcze, jak to na przykład było w Lublinie przy zakupie taboru komunikacji miejskiej. Takie rozwiązanie ułatwia spłatę zadłużenia.



Świdnicki sztab w MOK-u

Świdnickie przygotowania do akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę” nabierają rumieńców. 30 listopada zbiorczą darów (odzież, obuwie, żywność, sprzęt gospodarstwa domowego, środki czystości) przeprowadzi Komitet SOS Solidarność. Na początku grudnia w Miejskim Ośrodku Kultury w ramach akcji odbędzie się kilka imprez artystycznych a 8 grudnia przeprowadzona zostanie uliczna zbiórka darów. O szczegółach akcji w następnej gazecie. Wszystkie osoby zainteresowane w pracach świdnickiego sztabu proszone są o kontakt z Miejskim Ośrodkiem Kultury przy ul. Lotników Polskich 24.

PEC jedynym gospodarzem świdnickiego ciepła

ZIMNE ŻEBERKA ZA DŁUGI?

Od 1 stycznia przyszłego roku mieszkańcy bloków komunalnych opłatę za zużyte ciepło wpłacać będą bezpośrednio na konto PEC-u, a nie jak dotychczas łącznie z czynszem do Pegimeku. Rozwiązanie takie planowane było od dwu lat i prawdopodobnie za kilka miesięcy obejmie wszystkich mieszkańców miasta.

Czesław Rozwadowski, prezes PEC: „Chcemy, aby w mieście była jedna firma odpowiedzialna za wszystkie sprawy związane z ciepłem - od chwili jego wypływu z elektrociepłowni, poprzez sieć miejską, aż do grzejnika w konkretnym mieszkaniu. Podpisaliśmy już porozumienie z Pegimekiem, który administruje zasobami komunalnymi, uzyskaliśmy zgodę Urzędu Skarbowego. Przygotowaliśmy również indywidualne umowy dla najemców. Obecnie trwają rozmowy z bankami - BDK i PKO BP, w których będzie można dokonywać wpłat bez marży. Podobny sposób rozliczania planujemy wprowadzić w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej, ale najpierw przetestujemy go na mniejszej populacji. W blokach komunalnych mieszka bowiem około 3 tys. świdniczan, natomiast w budynkach spółdzielczych 7,5 tys.”

Dokończenie na str. 2

„Fundacja Kultury” proponuje...

ROZWÓJ ZAMIAST WEGETACJI

Trudno nie zgodzić się z opinią, że życie kulturalne Świdnika wyróżnia się ostatnio niespotykaną dotąd aktywnością. Wystarczy przypomnieć tak udane przedsięwzięcia, jak wrześniowy Jazz Festiwal, czy późniejszą „Jesień z poezją”. Pomysłów na inne również ciekawe imprezy także nie brakuje. Już teraz mówi się o organizacji w przyszłym roku np. festiwalu orkiestr dętych, czy ogólnopolskiego przeglądu filmów amatorskich. Wciąż jednak pozostaje nie rozwiązany problem pozyskiwania środków finansowych na te cele. Świdnickie stowarzyszenia i organizacje kulturalne zazwyczaj nie wykazują zbyt dużej akty-

wności w samodzielnym zdobywaniu pieniędzy, licząc raczej na wyrwanie ich z niezbyt zasobnej kasy miejskiej.

Podczas poniedziałkowych obrad Zarządu Miasta Piotr Duma, kierownik Miejskiego Ośrodka Kultury przedstawił pomysł uzdrowienia tej sytuacji. Jego propozycja zakłada powołanie do życia „Fundacji Kultury”, która zajęłaby się profesjonalnie i kompleksowo organizacją w Świdniku większych imprez i innych przedsięwzięć o charakterze kulturalnym oraz zdobywaniem na nie funduszy. W jej skład weszłyby duże firmy, instytucje i zakłady pracy z terenu miasta. Zaproszenie do współpracy otrzymały już: PZL Świdnik, Urząd Miejski,

Klub Inicjatyw Gospodarczych i Telewizja Kablowa Świdnik. Fundacja mieściłaby się w obecnej siedzibie Miejskiego Ośrodka Kultury. Dziś jednak trudno powiedzieć na ilu fundatorów można liczyć i jakie będą ich możliwości finansowe. Obecny na spotkaniu Wojciech Skretkiewicz, reprezentujący PZL Świdnik, przyznał że ze strony zakładu nie należy oczekiwać dużego wsparcia, raczej zaznaczenia obecności. - Poza tym trudno jest dyskutować o przystąpieniu do przedsięwzięcia - powiedział W. Skretkiewicz - gdy Fundacja nie ma jeszcze żadnej dokumentacji i statutu.

Dokończenie na str. 3

Jakościowa drabina trochę mniej stroma

3 i 4 grudnia w PZL-Świdnik odbędzie się drugi audit kontrolny zakładowego systemu zapewnienia jakości. Przeprowadzą go specjaliści Bureau Veritas, które w grudniu 1995 roku przyznało PZL - jako pierwszemu przedsiębiorstwu w województwie lubelskim - certyfikat ISO 9001. W przeciwieństwie do poprzednich auditów perspektywa wizyty kontrolerów nie jest już powodem do ogłoszenia w zakładzie „powszechnej mobilizacji”. Pytanie, czy audyty stały się już chlebem powszednim firmy, zadaliśmy Władysławowi Królowi, dyrektorowi jakości PZL-Świdnik:

„Nie widzę potrzeby wprowadzania atmosfery nerwowości. Wręcz przeciwnie, myślę, że normalna praca wszystkich wydziałów upewni auditorów, że system zapewnienia jakości funkcjonuje w naszym zakładzie nie na pokaz, lecz w normalnej codziennej praktyce.

Mamy dowody na to, że rzeczywiście tak się dzieje. We wrześniu zostaliśmy poddani kontroli kwalifikacyjnej spe-

cialistów francuskiego przemysłu lotniczego, którzy podwyższyli naszą kwalifikację, jako kooperanta tegoż przemysłu do najwyższej klasy „A”. Pozytywną opinię na temat naszego systemu zapewnienia jakości uzyskaliśmy także u kontrolerów reprezentujących włoską firmę Agusta, z którą nawiązaliśmy współpracę produkcyjną. Dużą zasługę w osiągnięciu tych sukcesów ma załoga i kierownictwo wydziału 330, którym chciałbym za to bardzo podziękować. Muszę powiedzieć, że delegacje zagraniczne odwiedzające zakład, zwracają uwagę na duży postęp w realizacji polityki jakości we wszystkich miejscach zakładu.”

jmr



IGRANIE Z LOSEM

Mimo że wejście do tunelu znajduje się kilka metrów dalej, wracając z zajęć na pływalni kilkunastoletnie dzieci pokonują tory w sposób widowczny na zdjęciu. A przecież nie tak dawno w tym właśnie miejscu zginął pod kołami pociągu człowiek.

Fot. Brożek

Rozbita buda, pobity Misiek, czyli...

Do serca przytul psa

Zderowany mężczyzna skrzył się przez telefon na panie z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, które postawiły pod jego oknami budę dla psa przybłądy. Wokół budy gromadzą się inne bezpańskie psy. Czytelnik prosił o interwencję i likwidację nie tylko budy, ale również pomieszczenia Towarzystwa, z którego zrobiono schronisko dla zwierząt.

W tym samym czasie do burmistrza zgłosiła się również zdenerwowana pani Ada Kobos z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami prosząc o pomoc, bo okazało się, że mężczyzna, (ten sam który dzwonił do redakcji) zniszczył budę, pobił psa, a panie opiekujące się zwierzętami obrzucił wulgarnymi wyzwiskami.

Zdążyliśmy obejrzeć budę, która nie była taka brzydka jak mówił czytelnik, nie stała też pod jego oknem, ale przy drzwiach Towarzystwa i leżał obok niej tylko jeden pies. Nie zrobiliśmy zdjęcia, bo buda zniknęła następnego dnia.

Pani Ada Kobos, wiceprzewodnicząca Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami na okręg lubelski, z którą rozmawiałam, niechętnie wraca do zdarzenia. Jest wstrząśnięta tym co się wydarzyło. Pokazała mi zranione ucho Miśka. Pobitemu psu potrzebna była pomoc weterynarza. Lek. weterynarii pan Dubaj nie wziął za leczenie pieniędzy, uznał, że jeżeli jeden człowiek skrzywdził psa, to drugi mu pomoże. To zresztą nie pierwszy przypadek zyciowości z jaką spotykają się działacze świdnickiego Towarzystwa, bezpłatnej pomocy lekarskiej często udziela pan Szabala. Znajdują też zrozumienie u władz miasta i wielu instytucji. Zawsze mogą liczyć na pomoc Pegimeku. To wsparcie pomaga przetrwać najgorsze chwile, utwierdza w przekonaniu, że można coś dla zwierząt robić, mimo niechęci i braku zrozumienia wielu innych. Pani Ada nie może zrozumieć skąd w ludziach tyle złości do zwierząt. Nie każdy musi je kochać, ale dlaczego krzywdzi? Przecież zwierzęta podobnie jak ludzie odczuwają ból, głód, zimno. Czy to tak trudno zrozumieć? Chyba tak, bo jak wytłumaczyć znęcanie się zwierzętami czy też osobę, która przewraca napełnione i wystawione koło bloku, miski z jedzeniem. Podobnie jak za-

chowanie ludzi, którzy walczą z mieszkającym w piwnicy kotem. Nie przekonują ich nawet takie argumenty, że tam gdzie żyje kot, nie ma szczurów. Jeszcze inna kategoria ludzi to ci, którzy najpierw biorą zwierzęta a potem je wyrzucają. Te właśnie wyrzucone, lub urodzone na wolności -bezdolne zwierzęta czekają na pomoc. Nie wszystkie ją otrzymują, bo możliwości Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami są niewielkie. Z własnych skromnych emerytur kupują pokarm, leki, nie licząc czasu poświęconego swoim podopiecznym. Aktualnie w pomieszczeniach Towarzystwa mieszka cztery koty. Najstarszy Cysus, przyniesiony przez dzieci, zadowolony się na stałe. Dwa malutkie kotki, bawią się radośnie, choć, jeszcze niedawno były bardzo chore. Pomieszczenie przy Słowackiego 7, gdzie mieści się Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami jest azylem dla zwierząt, wiele z nich przychodzi napić się wody, leczyć rany, później znika i chodzą własnymi drogami. Małe chore kotki przynoszą dzieci, którym przecież nie sposób odmówić, bo gdzie mają szukać pomocy jak nie w Towarzystwie. Niedawno przebywały tam cztery szczeniaki znalezione przez chłopców w parku. Po odchowaniu, odrobaczeniu i szczepieniach panie znalazły dla nich domy. Niestety nie wszystkie zwierzęta mają szczęście. Część ginie z głodu, chorób lub zabija je zły człowiek. Rozwiązaniem byłoby schronisko, lecz przeszkodą jest nie tylko brak pieniędzy, ale również nieczułe ludzkie serca, które nie chcą zrozumieć, że pies też cierpi a jego łzy są prawdziwe.

i.w.

Świdnickie Forum Prawicy w obronie dzieci nienarodzonych

Dokończenie ze str. 1

Dlatego my radni miasta Świdnika protestujemy przeciwko uchwaleniu przez Parlament Polski zbrodniczej ustawy dopuszczającej zabijanie dzieci nienarodzonych. Zwracamy się z apelem do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o niepodpisywanie nie-ludzkiej ustawy. Radni prawicy złożyli wniosek o uchwalenie takiego stanowiska przez całą RM. Spotkało się to ze sprzeciwem części radnych, wobec czego odbyło się głosowanie imienne: 15 radnych głosowało za przyjęciem stanowiska, 2 wstrzymało się od głosu, 2 wyszło z sali obrad na czas głosowania, natomiast 10 nie brało w nim udziału.



Uliczne pułapki

Niemile mogą być zaskoczeni kierowcy wyjeżdżający z ul. Raclawickiej na rozjazd do ulic Świerkowej i Traugutta. Po dość wysokim uskoku można spotkać się ze stertą desek leżących dokładnie u zbiegu ulic, do tego dochodzi ślalom między wystającymi studzienkami kanalizacyjnymi, trochę dziur i następny uskok na ul. Traugutta a później kilkadziesiąt metrów rozjeżdżonego błota. A wszystko to bez jakichkolwiek znaków ostrzegawczych o niebezpieczeństwach.

(t), fot. Brożek

PEGIMEK gotów do zimy

Przedsiębiorstwo PEGIMEK jest przygotowane do akcji zimowej. Na terenie bazy przy ul. Kolejowej czeka na opady śniegu lub gołoledź samochód Jelcz 325, na którym w miejsce skrzyni ładunkowej zamontowano rozsyprawacz piasku, a z przodu płóg do odgarniania śniegu. Pojazd ten ma pełne zbiorniki paliwa i może przystąpić do akcji w każdej chwili.

Ponadto, gdyby ten pojazd „szybkiego reagowania” nie dawał sobie rady, w krótkim czasie po niezbędnych modernizacjach do akcji może przystąpić ciągnik Zetor z doczepionym lemieszem pługa i przyczepą z nadwoziem piaskarki, pług wirnikowy zainstalowany na ciągniku, spychacz DT-75 i rozsyprawacz piasku Kos, holowany przez lekki samochód Multikar. Dodatkowo na ulice mogą wyruszyć pracownicy z dwoma ręcznymi pługami do odgarniania śniegu i jedną ręczną rozsyprawarką piasku.

Pegimek ma pięć nad 16 ulicami pierwszej kolejności odśnieżania i 16 drugiej, oraz wszystkimi ulicami wewnątrz osiedli znajdujących się na jego terenie administracyjnym.

(t) fot. Brożek

Zimne żeberka za długi?

Dokończenie ze str. 1

Krzysztof Krzyżanowski, zastępca prezesa Pegimeku: „Dla nas jest to wygodniejsze rozwiązanie, gdyż skończą się pretensje lokatorów z powodu podwyżek czynszu. W rzeczywistości PEC podnosił opłaty za ciepło, ponieważ jednak płacone one były łącznie z czynszem na nasze konto, mieszkańcy mieli żal do Pegimeku. Nowy sposób rozliczania pozwoli na unormowanie warunków współpracy z PEC-em. Nie będzie dotychczasowego podziału kompetencji - jedna firma dostarczała ciepło, inna konserwowała sieć, a w związku z tym unikniemy konfliktu interesów. W tej chwili za całość spraw związanych z ciepłem odpowiada jedno przedsiębiorstwo. Poza tym nie mieliśmy możliwości pozabawienia lokatora ciepła, nawet gdy bardzo długo zalegał z opłatami. PEC twierdzi, że jest w stanie to zrobić.

Jako zarządzający zasobami komunalnymi nadal będziemy czuwać nad poziomem cen i wielkością zużycia ciepła. Przejęcie przez PEC zbierania opłat za ciepło z pewnością przyczyni się do zmniejszenia zatorów płatniczych w Pegimeku. Na razie jednak pozostajemy z balastem długów, bo w umowie przyjęto zasadę, że PEC zaczyna z „czystym kontem”, bez przejmowania zadłużenia lokatorów. W sumie mamy ponad 400 tys. zł zaległości, z czego około 60% przypada na ciepło.”

dan

Niedziela z piosenką religijną

Przypominamy, że w najbliższą niedzielę w Miejskim Ośrodku Kultury odbędzie się finał V Edycji Przeglądu Piosenki Religijnej Świdnik '96. Koncert rozpocznie się o godz. 16, a wystąpi w nim 12 solistów i zespołów dziecięcych.

SKLEP RYBNY „MEDUZA”

przy ul. Niepodległości 24

zaprasza na zakupy codziennie w godzinach pn-czw 10-18; pt 8-18; so 8-15

W sprzedaży szeroki asortyment ryb mrożonych, wędzonych, salinatów konserw oraz innych produktów spożywczych

U NAS KUPISZ NAJTANIEJ

Już od dzisiaj karp żywy 7,50 zł/kg

Płaty śledziowe matjas 6,60 zł/kg

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

R-123

GŁOS
ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta), Jacek KOSIERB (stały współpracownik). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 512-061 wewn. red. 51-51 i 53-67, - Skład i łamanie: redakcja. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A. n. 2200. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

Śladami „Dziury”

Po wygraniu kwietniowej edycji telewizyjnej „Szansy na sukces” przez Arkadiusza „Dziurę” Dziwulskiego, w ubiegłą niedzielę mieliśmy kolejny świdnicki akcent w tym popularnym programie. Tym razem konkursową piosenkę pt. „Człowiek z liściem” z repertuaru Elektrycznych Gitar zaśpiewał RAFAŁ PYDYS.

Uczeń klasy maturalnej naszego Technikum Mechanicznego, znany głównie jako wykonawca piosenki „Dziura”, zinterpretował wylosowany utwór w swoim dobrym stylu. W oczach jury pod przewodnictwem lidera zespołu Kuby Sienkiewicza najwięcej uznania zdobył Krzysztof Pietrzak z Lublina, który został laureatem odcinka listopadowego.

J.K.



Z redakcyjnej poczty

Jeszcze o „korzeniach” przedszkola integracyjnego

Historia opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi w Świdniku jest bogata i długa. W latach 60. funkcjonowały klasy specjalne dla dzieci upośledzonych umysłowo w Szkole Podstawowej nr 1, później w Szkole Podstawowej nr 3. W 1977 roku z inicjatywy inspektora oświaty i wychowania w Świdniku p. Feliksa Chojnackiej rozpoczęto starania o utworzenie oddziału przedszkolnego dla dzieci niepełnosprawnych. Po kilku miesiącach przygotowań, 1 września 1978 roku, w Przedszkolu nr 8 otworzono taki oddział. Uczęszczało tu 12 dzieci ze Świdnika i okolic, w wieku 5-13 lat z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Zajęcia prowadzili specjaliści w zakresie rewalidacji osób upośledzonych umysłowo: mgr B. Chmielewska, mgr M. Król, mgr A. Józwiak. Opiekę logopedyczną sprawowała mgr E. Krawczyk-Karpińska, psychologiczną mgr T. Dobek, pracownicy Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Świdniku. W tym czasie był to jedyny w województwie lubelskim oddział przedszkolny dla dzieci niepełnosprawnych. Pracownicy oddziału współpracowali z Przedszkolem Specjalnym w Lublinie.

Praca w grupie specjalnej trwała 2 lata. Zakończona została uroczystym spotkaniem dzieci i rodziców, na którym dzieci otrzymały paczki z odzieżą i słodyczami. Jedno z dzieci, Ania S. otrzymała książeczkę mieszkaniową ufundowaną przez Zarząd Miejski TPD. Dzieci, które ukończyły oddział podjęły naukę w różnych szkołach: 4 dzieci w szkołach podstawowych, 5 w Szkole Specjalnej nr 26 w Lublinie, 3 w szkole życia, także w Lublinie. Nowej grupy nie zdołano utworzyć z powodu braku odpowiedniej liczby dzieci. Ponieważ większość dzieci niepełnosprawnych uczęszczało w latach 80. do placówek w Lublinie, rodzice tych dzieci zrzeszali się w lubelskich organizacjach. Pomysł, aby zorganizować Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski w Świdniku powstał w 1986 roku. Pani mgr D. Grabowska-Oleszczuk, po kilku wizytach w Wojewódzkim Zarządzie TPD w Lublinie i Miejskim Kole Dzieci Specjalnej Troski w Lublinie doprowadziła do powstania Koła Rodziców Dzieci Specjalnej Troski w Świdniku. Pierwsze spotkanie

rodziców odbyło się w kwietniu 1987 roku w Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Świdniku. Powstałe koło zrzeszało 17 członków. Pierwszym przewodniczącym został p. Studnicki. W skład zarządu weszło 3 rodziców. Dyżury zarządu odbywały się raz w tygodniu, zebrania nie rzadziej niż raz w miesiącu. Koło otrzymało do dyspozycji telefon poradni oraz pomieszczenie na dyżury, zebrania, przechowywanie dokumentacji. Główną troską rodziców w tym czasie były sprawy bytowe.

Warunki lokalowe poradni nie pozwalały na prowadzenie działań związanych z rehabilitacją ruchową dzieci. Odległe położenie placówki od centrum miasta oraz małe pomieszczenia nie stwarzały warunków do pracy rewalidacyjnej. Potrzeby dzieci i rodziców spowodowały działania zmierzające do szukania własnego lokalu w mieście.

Grażyna Nazarewicz

Mieszkanie bez poprawek

W związku z artykułem „Powroty do Ojczyzny, czyli z Zielonego Gaju do Świdnika” opublikowanym w nr 38 z dnia 7.11.96 r., Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku uprzejmie informuje:

W dniu 30.11.1996 r. lokal mieszkalny, którego użytkownikiem jest Urząd Miasta w Świdniku odebrany został przez przedstawiciela tego urzędu. Stwierdzone usterki w dniu odbioru takie jak: brak trzech kłosek i klamek do drzwi łazienkowych nie dają żadnych podstaw do stwierdzenia zawartego w artykule, że roboty zostały wykonane niedbale i z tego powodu należy wykonać poprawki celem doprowadzenia mieszkania do stanu używalności. Lokal mieszkalny zrealizowany został w stanie wykończonym bez wykonywania podłóg i malowania, tj. w zakresie w jakim obecnie są budowane mieszkania przez Spółdzielnię.

Opóźnienie w realizacji robót wynikało z przyczyn niezależnych od inwestora i było spowodowane przedłużonym okresem zimowym na początku 1996 r.

Z-ca Prezesa d/s Technicznych inż. Marek Słotwiński

Nareszcie doczekały się remontu schody przy ul. Kruczkowskiego obok skwerku i palcu zabaw dla dzieci

Fot. Brożek

Rozwój zamiast wegetacji

Dokończenie ze str. 1

Największą, jak dotąd, wiarę w powodzenie projektu wykazał Klub Inicjatyw Gospodarczych. Wiesław Jaworski przyznał, że członkowie klubu przeznaczyli już na powstanie fundacji 1000 zł. Na poniedziałkowym spotkaniu zabrakło przedstawiciela Telewizji Kablowej Świdnik.

Zarząd Miasta nie zdecydował jeszcze, czy gmina wejdzie do fundacji, wiadomo jednak, że jego stanowisko jest w tej sprawie przychylne. Pomysł wymaga jeszcze dalszego opracowania. Do 15 grudnia inicjatorzy powołania fundacji muszą zamknąć listę fundatorów i przygotować orientacyjny projekt statutu. Dwa dni później sprawa będzie ponownie rozpatrywana, tym razem na sesji Rady Miejskiej.

(sls)



Paul Davies

„Bóg i nowa fizyka”

Jak powstał świat i jaki czeka go koniec, jeśli takowy nastąpi? Czym jest ludzki umysł i czy może on przetrwać śmierć? Jaki związek z naszymi koncepcjami Boga mają czas i przestrzeń? Paul Davies twierdzi, że na wiele z tych religijnych pytań obecnie można znaleźć naukowe odpowiedzi. Ta książka rozpoczyna ważny etap w debacie między nauką a religią.

Andrzej Sapkowski

„Chrzest ognia”

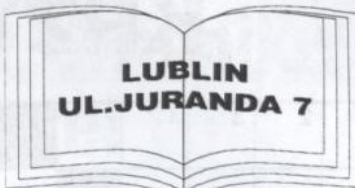
Arcymistrz światowej fantastyki po „Krwi elfów” i „Czasie pogardy” przedstawia trzeci tom wychwalonej przez krytykę i uwielbianej przez czytelników wiedźmińskiej sagi. Cztery królestwa ogarnia wojenne szaleństwo, a piękna Filipa powołuje tajną lożę czarodziejek. Wiedźmina dręczą sny.

Jacek Santorski

„Jak żyć,

żeby nie zwariować”

Jest to książka o seksie, stresie, polityce, naszych przeżyciach i problemach - w związkach miłosnych,



w rodzinie, w pracy. Jak sobie radzić z lękiem, gniewem, agresją swoją i innych. Jak przetrwać w czasach, kiedy najbardziej liczy się przedsiębiorczość, zachowując wrażliwość, uczciwość i uczuciowość, fizyczne i emocjonalne zdrowie.

James C. Van der Kam

„Manuskrypty

znad Morza Martwego”

Autor przedstawia skomplikowaną historię manuskryptów znad M. Martwego, których odkrycie uznano za największą sensację archeologiczną XX w. Jest to zestaw pełnych obiektywnych i rzetelnych informacji na temat słynnych zwojów, obejmujących również przegląd najważniejszych hipotez związanych z rozszyfrowaniem ich tajemnicy.

Gdybym był Retszyldem...

humor żydowski

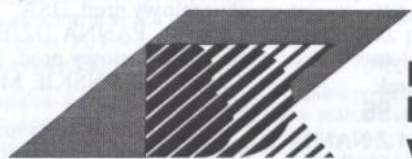
Zbiór znakomitych anegdot i żartów. Książka, która nie tylko bawi czytelnika, ale także wprowadza go w barwny i bogaty świat kultury żydowskiej.

/SET/



KRE-SIP Spółka z o.o. w Nowym Krępcu poszukuje pracownika rencistę - zawód ślusarz narzędziowy.

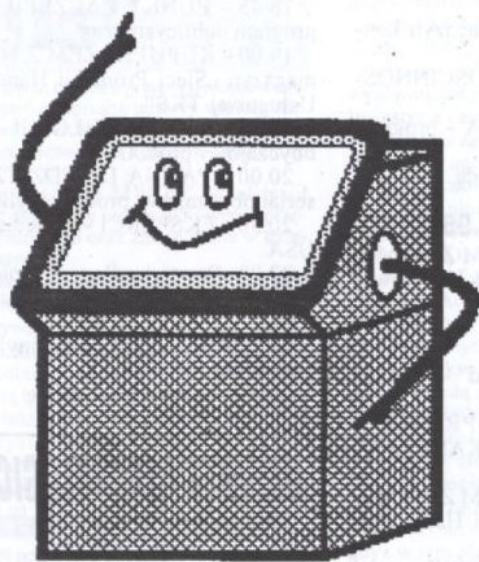
D-124



**BANK
DEPOZYTOWO - KREDYTOWY
w LUBLINIE SA**

PIERWSZY w ŚWIDNIKU

DOSTĘPNY



w Oddziale BDK SA
ul. Kard. S. Wyszyńskiego 15
366 dni w roku
7 dni w tygodniu
24 godziny
na dobę

BANKOMAT

DLA POSIADACZY RACHUNKÓW
OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWYCH
BDK SA

R-155

TELEFON DYŻURNY

Niespokojne noce

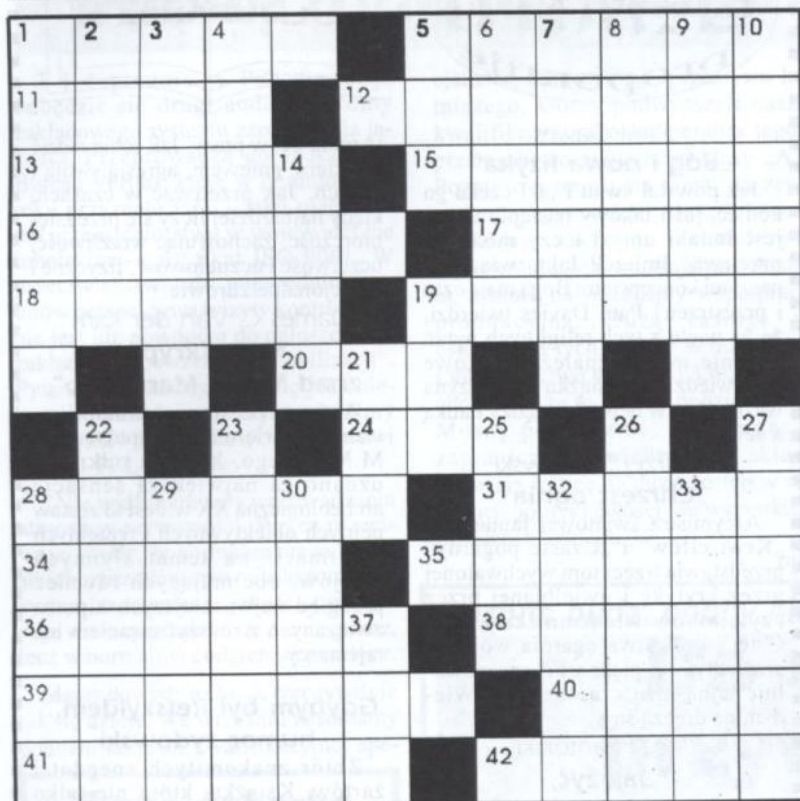
W ubiegłym tygodniu sygnały czytelników dotyczyły głównie zakłócania porządku publicznego w godzinach nocnych.

Prawdziwą gehennę, tak przynajmniej wynika z rozmowy telefonicznej, przeżywają mieszkańcy bloków położonych w sąsiedztwie całodobowego sklepu spożywczego przy ul. Kosynierów. Późnym wieczorem i nocą z jego usług korzystają przede wszystkim amatorzy mocniejszych trunków. Alkohol spożywają nie opodal sklepu, a odgłosy pijackich śpiewów i awantur docierają nawet do mieszkań na wyższych piętrach. W razie niepogody pijacy chronią się pod dachem sąsiadującego ze sklepem pawilonu mieszczącego sklep obuwniczy, salon fryzjerski i kosmetyczny, narażając na niewybredne zaczepki klientki tych placówek. Sytuację pogarsza wcześniej zapadający w listopadzie zmrok, więc nawet po południu należy unikać tego miejsca. Mieszkający w pobliżu świdniczanie są bezradni, poprosili o poruszenie tego problemu na łamach gazety, mając nadzieję, że spowoduje to większą częstotliwość patroli policyjnych i Straży Miejskiej. Miesiąc temu kłopoty lokatorów bloków przy ul. Kosynierów były przedmiotem interpelacji na sesji Rady Miejskiej.

Z podobnym problemem borykają się mieszkańcy bloków sąsiadujących ze Szkołą Podstawową nr 2. Wieczorne libacje i dzikie zabawy młodych ludzi na przylegającym do szkoły boisku powtarzają się niemal codziennie. Teren przy budynku jest na dodatek słabo oświetlony, co pobudza do ekscesów. Także i to miejsce polecamy baczniejszej stróżom porządku.

d

KRZYŻÓWKA NR 86



POZIOMO: 1) jasność, 5) nie obsadzone stanowisko, 11) słynny fizyk rosyjski (1804-65), 12) choroba przenoszona przez widliszki, 13) uczta pierwotnych chrześcijan, 15) port nad

Zatoką Gibraltarską, 16) materiał używany w pociskach zapalających, 17) płyta nagrobna, 18) ptak z rodziny krukowatych, 19) wino grzane z żółtkiem i cukrem, 20) jednostka jas-

krawości światła, 24) bóg księżyca, przedstawiany z głową ibisa, 28) łączący Morze Marmara z Morzem Czarnym, 31) lotowy solenizant, 34) kwitnie jesienią, 35) kuzynka karpia, 36) kazańdziej nadworny Zygmunta III, 38) dęty instrument starogrecki, 39) Polak starej daty, 40) pula, 41) ośłania przed deszczem i słońcem, 42) utwór sceniczny, którego komizm wypływa z sytuacji.

PIONOWO: 1) dawny kosmetyk, 2) belka podstawowa, 3) rzeka, nad którą leżały Syrakuzy, 4) koń maści ciemnosiniwej, 5) autor „Bezrobotnego Lucyfera”, 6) wonny trunek, 7) śpiewak w synagodze, 8) handluje artykułami gospodarstwa domowego, 9) to samo co kiwi, 10) tworzywo sztuczne o dużej odporności chemicznej, 14) pra-osety-niec, 19) pierwsze słowo pieśni okolicznościowej, 21) szary metal, 22) był nim kapitan Ryków, 23) pokraka, 25) prawo Mojżeszowe, 26) rybka do akwarium, 27) pięknie ubarwiony ptak, 28) cieśnina między Australią a Tasmanią, 29) marka polskich fotoparatów, 30) narząd, 32) obszerny płaszcz podszyty futrem, 33) ogłoszenie w czasopiśmie, 37) wyspa w grupie Tonga.

Rozwiązania krzyżówek listopadowych prosimy przysyłać (przynosić) do redakcji (al. Lotników Polskich 1) do 6 grudnia br.



SOBOTA 23.11.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - TYDZIEŃ W MIEŚCIE - program informacyjny
18.40 - NIE SAMYM CHLEBEM - program społeczno-katolicki
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieć Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
19.10 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA
20.00 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
20.30 - SYRENY - serial prod. USA
21.20 - Powtórka dla roztargnionych: DRACULA - horror prod. USA
23.00 - DOLINA LALEK - serial obyczajowy prod. USA
23.25 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 24.11.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - KONCERT ŻYCZEŃ TKŚ
18.45 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKŚ
19.00 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA
19.50 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
20.20 - COLUMBO - serial sensacyjny prod. USA
21.35 - WIELKI CYRK PEE WEE - film obyczajowy prod. USA
23.00 - PROGRAM DLA DOROSŁYCH
23.25 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 25.11.96

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieć Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - NIE PIJ - magazyn profilaktyki przeciwalkoholowej
18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieć Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
19.00 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA

REPERTUAR KINA „LOT”

22-23 listopada - FENOMEN (wyk. John Travolta) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;
24 listopada - FENOMEN, godz. 20.00;

25 listopada - KINO NIE-CZYNNE;
26-28 listopada - TWISTER - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00, 19.15.

19.50 - PRZEBOJE DOMOWEGO KINA - magazyn filmowy
20.15 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
20.45 - SYRENY - serial prod. USA
21.35 - Powtórka dla roztargnionych: WIELKI CYRK PEE WEE - film prod. USA

23.00 - DOLINA LALEK - serial obyczajowy prod. USA
23.25 - Serwis informacyjny
23.40 - Program na wtorek

WTÓREK 26.11.96

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieć Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny
18.45 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA
19.35 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
20.05 - BILLY KID - western prod. USA
21.40 - KOMPAS - magazyn konsumencki
21.55 - ROZKOSZE GOŚCINNOŚCI - komedia prod. USA
23.10 - LISTA LEONA - program muzyczny
23.40 - Program na środę

ŚRODA 27.11.96

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieć Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA - program publicystyczny
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieć Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
18.55 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA
19.45 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
20.15 - POKOJÓWKA - komedia prod. USA
21.45 - Powtórka dla roztargnionych: BILLY KID - western prod. USA
23.20 - Program na czwartek

CZWARTEK 28.11.96

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieć Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - 5 PYTAŃ DO... - program publicystyczny
18.45 - KĄCIK MELOMANA - magazyn muzyczny
19.00 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA
19.50 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
20.20 - CHIŃSKIE MORZE - dramat prod. USA
21.50 - Powtórka dla roztargnionych: POKOJÓWKA - komedia prod. USA
23.20 - Program na piątek

PIĄTEK 29.11.96

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieć Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
18.45 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieć Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
19.10 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA
20.00 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
20.30 - EKSPERCI - komedia prod. USA
22.00 - Powtórka dla roztargnionych: CHIŃSKIE MORZE - dramat prod. USA
23.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
23.45 - Program na sobotę

GABINET GINEKOLOGICZNY

poniedziałek,
wtorek, czwartek
lek med. W. Walkiewicz
spec. ginekolog położnik

środa, piątek
lek med. J. Kowalczyk
ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 51-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

R-5

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe **ZiJ** s.c. Lublin
zaprasza do sklepu firmowego
ze sprzętem gospodarstwa domowego
Świdnik ul. Kopernika 2

* lodówki, zamrażarki, pralki
* kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
* piecyki, odkurzacze,
* sprzęt gospodarstwa domowego,
* sprzęt RTV

Oferujemy niskie CENY i RATY
NA DOGODNYCH WARUNKACH
TRANSPORT - GRATIS

Tel. 51-55-99

Sklep czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty 10.00-14.00

R-8



OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GEODEZYJNO - KARTOGRAFICZNE

OPGK - Lublin

- Wyceny i obrót nieruchomości

Tel. 218-36 Lublin ul. Lipowa 3 godz. 9-17

R-130



Wideofilmowanie. Tel. 68-01-92.
D-154

Sprzedam POLONEZA 1500
SLE, rok produkcji 1989, stan do-
bry, cena ok. 6.500 zł.
Tel. 51-53-63.

D-156

MEBLE KUCHENNE

INDYWIDUALNE ZABUDOWY

Tel. 670-570

R-147



Sprzątanie bieżące,
okresowe, remontowe

Tereny i budynki, drogi użyteczności publicznej i prywatne.
Oczyszczanie wiosenne (m.in. koszenie trawników), letnie
(m.in. mechaniczne zamykanie ulic), jesienne (liście), zimowe
(odsnieżanie ręczne i mechaniczne).

tel. (0-81) 51-20-44 w. 51 fax. (0-81) 51-28-37

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (j.t. z 1991 r. Dz. U. Nr 30, poz. 127 z p. zm.) i § 2 ust. 1, pkt 1 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. Nr. 21, poz. 148) ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 412/2 o pow. 1232 m² położonej w Świdniku przy ul. Kruczkowskiego, stanowiącej własność Gminy Świdnik, księga wieczysta 149168.

Przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod usługi zdrowia z częścią mieszkalną. Posiada pełne uzbrojenie.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 31.860 zł (słownie: trzydzieści jeden tysięcy osiemset sześćdziesiąt złotych). Wysokość wadium wynosi 3.200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 06 grudnia 1996 r. o godz. 10 w tut. Urzędzie. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do 06 grudnia 1996 r. do godz. 10. w kasie tut. Urzędu.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W razie uchylania się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.

Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 68-66-60 lub 68-66-61, pok. nr 200.

Wszystkim przyjaciółom i znajomym,
którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych
ś.p.

Jana BRENDLERA

serdeczne podziękowania składa
rodzina



„Solidarność” u Ojca Świętego

Na zaproszenie Ojca Świętego wyjechała do Włoch ogólnopolska pielgrzymka członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”. Na zebraniu Komisji Międzyzakładowej „S” postanowiono również w Świdniku zorganizować grupę pielgrzymkową. Audyencję u papieża zaplanowano na 12 października. Choroba Ojca Świętego i operacja spowodowały przesunięcie terminu audyencji na 11 listopada. Uczestnicy pielgrzymki ze Świdnika postanowili jednak jechać w pierwszym terminie, tj. w dniach 9 - 16 października.

Oto relacja z pielgrzymki p. Aleksandra Suskiego: „Wyjeżdżając 9 października byliśmy pewni, że zobaczymy papieża, który już był po operacji i czuł się coraz lepiej. Po przyjeździe do Włoch zwiedziliśmy San Marino, Asyż. Wszędzie spotykaliśmy autokary z pielgrzymami z Polski.

W trzecim dniu naszego pobytu odwiedziliśmy Monte Cassino i złożyliśmy kwiaty na cmentarzu żołnierzy polskich.

Dla nas, Polaków jest to miejsce szczególnej zadumy nad naszymi losami, gdzie las krzyży przypomina o walce naszych żołnierzy na wszystkich frontach II wojny światowej.

Niezapomniane wrażenie wywarł na nas wygasły wulkan Wezuwiusz oraz zasypane przez jego popioły Pompeje.

W niedzielę zwiedziliśmy katakumby i pojechaliśmy do szpitala, gdzie przebywał Ojciec Święty. Na placu przed kliniką zastaliśmy już tłumy pielgrzymów, w tym około 10 tysięcy z pielgrzymki „Solidarność”.

Po modlitwie Anioł Pański Ojciec Święty podszedł do okna i przemówił po włosku. Do nas zwracał się ze słowami: „...Solidarność... Tak trzymać i nie popuszczać!”. Co wywołało ogólny entuzjazm wśród zgromadzonych.

Następnego dnia zwiedziliśmy Watykan, muzeum, Bazylikę św. Piotra i Rzym. Wieczorem pojechaliśmy do Wenecji, która przywitała nas de-



Autor relacji (pierwszy z lewej) w San Marino.

szczęm. Byliśmy zachwyceni pięknem tego miasta. Niestety, wieczorem wyruszyliśmy w drogę powrotną do kraju.

Do widzenia Italio!

Program tej pielgrzymki został w pełni zrealizowany, co jest zasługą wszystkich jej uczestników i atmosfery jaką udało nam się wytworzyć. Na słowa uznania zasługuje także Biuro Podróży „Rudnik” z Krasnika, które zapewniło nam zakwaterowanie w hotelach i wyżywienie na dość dobrym poziomie”.

Święto Niepodległości w Świdniku jak zwykle uroczyste!

Wyjątkowo łagodna aura w tegoroczne Święto Niepodległości była sprzymierzeńcem patriotycznej części świdniczan wzniosła manifestujących radość z 78 rocznicy odzyskania niepodległości i życia w wolnym kraju.

Stany polityczne I Rzeczypospolitej nadużyły wolności w nieświadomości jaką ona jest wartością.

Próba pokojowej rewolucji - naprawy państwa, nakreślona Konstytucją 3 Maja została stordowana dywersją wewnętrzną i siłą militarną sąsiednich mocarstw. W każdym pokoleniu Polaków pozbawionych swojego suwerennego państwa istniała wola niepodległości.

Praca polityczna, męstwo i cierpienie najlepszych synów kilku pokoleń Polaków uświadamia nam wartość niepodległości, która jest niezbędnym warunkiem samorealizowania się narodu.

W okresie PRL-u wymazano z kalendarza świąt państwowych datę 11 listopada, zwalczano filar tożsamości narodu - Kościół katolicki.

Prawda historyczna była jednak pielęgnowana w rodzinach, kościele i nierzadko przemycana w szkołach. Dzisiaj, za przyzwoleniem dużej części społeczeństwa spadkobiercy ówczesnego reżimu, którzy eliminowali z życia publicznego pamięć narodową, stali się obrońcami demokracji i spadkobiercami patriotyzmu.

Tradycyjnie już, w Świdniku obchody Święta Niepodległości mają charakter patriotyczno-religijny. Poranny przemarsz orkiestry dętej pod batutą H. Maruszaka ulicami miasta oznajmił mieszkańcom wyjątkowość tego dnia.

O godz. 9.45 na centralnym placu miasta im. Konstytucji 3-go Maja zebrali się mieszkańcy Świdnika oraz delegacje organizacji kombatanckich, politycznych, zakładów pracy, związków zawodowych i młodzieży z pocztami sztandarowymi i wiązkami kwiatów. Warty honorowe pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja wystawili harcerze i Światowy Związek Żołnierzy AK. Przewodnik harcerstwa Radosław Flis sprawnie pokierował formowaniem sztyku pocztów i delegacji z kwiatami. Po odegraniu hymnu narodowego okolicznościowe przemówienie

wyłosił burmistrz Krzysztof Michalski. Podkreślił wartość niepodległości okupioną ofiarą życia najlepszych synów narodu oraz wspomnieli współczesnych świdniczan, współtwórców dzisiejszej wolności.

Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja orkiestra dęta poprowadziła zebranych na mszę św. do kościoła pw. NMP Matki Kościoła. U bram kościoła katolicka społeczność przywitał głos Dzwonu Wolności ufundowanego przez członków podziemnej Solidarności i poświęconego w stanie wojennym.

Mszę św. za Ojczyznę, która miała uroczysty i podniosły charakter, koncelebrował ks. Michał Kolodziej, proboszcz parafii Niedźwiedzica na Białorusi, którego staraniem polskie dzieci tej parafii spędzają wakacje u rodzin w Świdniku. Współkoncelebransami byli proboszczowie świdnickich parafii ks. kan. T. Nowak, ks. kan. A. Kniat i ks. kan. Krzysztof Czerwiński.

Homilię wygłosił prof. KUL ks. Edward Walewander. Zawierała ona tradycyjnie już głęboką moralną treść.

Złoty orzeł z 1921 roku na białoczerwonej planszy, wazon z pięknymi białoczerwonymi kwiatami w ołtarzu oraz napis będący tytułem niniejszej relacji podkreślały narodowy charakter uroczystości. Honorowe miejsce zajęli przedstawiciele władz miasta, dyrekcji WSK PZL-Świdnik S.A., komendant policji, przedstawiciele NSZZ „Solidarność” oraz zastrzeni mieszkańcy Świdnika.

Licznie uczestniczący mieszkańcy Świdnika, w tym duża grupa harcerzy i młodzieży, w poważnym nastroju i modlitewnym skupieniu dała wyraz niezmiennemu przywiązaniu do tradycji naszego narodu.

Ks. kan. Jan Hryniewicz, ojciec duchowy formacji świdniczan witając wiernych wyraził żal z powodu zamętu ideowego w Polsce, swarów politycznych i nie kończących się nadużyć gospodarczych. Podziękował Bogu za dar zachowania patriotyzmu, owoc pracy załogi WSK - śmigłowiec SW-4 oraz aktywność społeczna mieszkańców naszego miasta. W homilii ks. prof. E. Walewander wspomnieli, że na początku lat 70. studiował w Wiedniu. W czasie studiów ks. profesora w tym małym górzystym kraju z nieurodzajnymi ziemiami polscy handlowcy kupowali zboże aby wyżywić Polaków. Wówczas Austriacy zadawali pytanie polskiemu koledze, jakie są przyczyny, że polska urodzajna ziemia nie może wyżywić narodu? Po latach można powiedzieć, że był to wynik złe prowadzonej polityki gospodarczej. Odwołując się do Biblii ks. prof. uzasadnił, że słowa Boga Jahwe dane Izraelitom są uniwersalne i aktualne po dzień dzisiejszy. Człowiek wolny w realizowaniu swojej wolności nie może wykroczyć poza przykazania boskie, nie może ich odrzucić i stawiać siebie ponad Bogiem. Liberalne traktowanie przykazań boskich jest tożsame z ich odrzuceniem a to prowadzi do niepożądanych wynaturzeń w skali społecznej i osobistej. Polacy tragicznie doświadczali bratniej zmywy bezbożnych systemów komunizmu i narodowego socjalizmu.

Zaproszeni artyści scen warszawskich Halina Rowicka i Krzysztof Kalczyński oraz prof. Jacek Weiss bogatymi w treści patriotyczne utworami przywołali przed oczy słuchaczy walkę naszych przodków o kształt przyszłej, niepodległej Ojczyzny. Fragmenty „Kwiatów Polskich” J. Tuwima, „Dwie flagi” K. I. Gałczyńskiego, „List do matki” J. Słowackiego, „Leć liście z drzew” W. Pola „Mówiąc Ojczyzna” K. Wojtyły przy subtelnej muzyce pieśni patriotycznych znalazły głęboki oddźwięk w sercach słuchaczy.

Z artystycznym kunsztem odczytany napis z grobowca obrońców Warszawy z 1920 roku:

„Przechodniu powiedz współbraciom, walczyliśmy mężnie i umieraliśmy bez trwogi, ale z troską w sercu o losy Polski, losy przyszłych pokoleń, o Wasze losy.”

Z artystycznym kunsztem odczytany napis z grobowca obrońców Warszawy z 1920 roku:

„Przechodniu powiedz współbraciom, walczyliśmy mężnie i umieraliśmy bez trwogi, ale z troską w sercu o losy Polski, losy przyszłych pokoleń, o Wasze losy.”

wywołał głęboki oddźwięk wśród słuchaczy. Silne, szlachetne i patriotyczne przeżycia wierni nagrodzili długimi brawami. Na zakończenie przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. Marian Król zakomunikował, że są miasta w Polsce, w których legalnie wybrane władze odcinają się od obchodów Święta Niepodległości. Wyraził zadowolenie z licznego udziału młodzieży w uroczystościach z okazji rocznicy odzyskania niepodległości.

Artyści z Warszawy w imieniu swoim i kolegów występujących od 7 lat z okazji świąt narodowych w Świdniku wyrazili radość, że mogli brać udział w tak wzniosłych wydarzeniach.

Kazimierz Bachanek

Negocjacje układu zbiorowego

Co nowego uzgodniono?

W negocjacjach nad zakładowym układem zbiorowym pracy uzgodnieniem podlegają ostatnie rozdziały. Uzgodniono już rozdział „Wyróżnianie i nagradzanie”. Zapisano w Układzie zasady przypisywania Odznaki Zasłużony Pracownik WSK, ustalono wysokość nagrody pieniężnej przyznawanej wraz z tą odznaką, będzie to kwota bazowa przyjmowana do obliczenia dodatków do wynagrodzenia, np. stażowego.

Rozstrzygnięto ostatecznie uprawnienia pracowników uczących się, pracodawca zgodził się umożliwić naukę każdemu chętnemu, z tym, że jeżeli pracownik nie otrzyma skierowania, gdyż kierunek nauki nie jest zgodny z potrzebami pracodawcy, wtedy pracownik na własną prośbę otrzymuje w niezbędnej wysokości urlop bezpłatny i zwolnienie z części dnia pracy, a na zakończenie nauki 10 dni płatnego zwolnienia w celu zdawania egzaminów końcowych.

W rozdziale „obowiązki pracowników” uzgodniono część dotyczącą zakazu konkurencji wobec pracodawcy. Ma to na celu ochronę zakładu a w konsekwencji ochronę miejsc pracy. Do uregulowania pozostały sprawy związane z indywidualną działalnością gospodarczą. Celem tych zapisów jest ochrona pracodawcy przed nadużywaniem stanowisk dla celów prywatnej działalności gospodarczej.

W rozdziale „obowiązki pracodawcy” uzgodniono bardzo ważne rzeczy dla rodzin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji. Dotyczy to rodziny zmarłego pracownika. Jeżeli śmierć nastąpiła w czasie trwania czynnego stosunku pracy lub na skutek wypadku przy pracy, pracodawca zobowiązuje się zatrudnić członka rodziny, w pierwszej kolejności osobę przyjmującą na siebie obowiązki utrzymania rodziny zmarłego pracownika.

Przedyskutowano również rozdziały „świadczenia socjalne” oraz „uprawnienia związków zawodowych”, ale o tym w następnej relacji.

Z zagadnień zaległych w najbliższym czasie rozstrzygnięte mają być „zasady czterotygodniowego lub równoważnego czasu pracy” i „czas pracy pracowników Straży Przemysłowej”. Powinna być zakończona dyskusja nad rozdziałem „bezpieczeństwo i higiena pracy”.

W. Gmur

Seminarium w Skarżysku - Kamiennej

Mniej niż „zero plus”

Realizując zobowiązanie rządu w sprawie przedstawienia jego zamierzeń w stosunku do polskiego przemysłu obronnego i lotniczego, Sekcja Zbrojeniowa NSZZ „Solidarność” zorganizowała 15 listopada br. w Skarżysku - Kamiennej seminarium, podczas którego przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą oraz Ministerstwa Obrony Narodowej przedstawili działania rządu mające na celu ratowanie polskiego przemysłu obronnego i lotniczego.

Obradom przewodniczył wiceminister przemysłu i handlu Roman Czerwiński, który na początku przedstawił program restrukturyzacji przemysłu obronnego i lotniczego. Program dotyczy 31 przedsiębiorstw, w tym 25 z sektora obronnego a 6 lotniczego. 26 z nich jest jednoosobowymi spółkami skarbu państwa a 5 przekazało już część akcji lub w najbliższym czasie przekaza. Z tymi zakładami współpracuje około 300 kooperantów krajowych. W 19 funkcjonują spółki holdingowe, w ramach których skarbu państwa posiada 100 % udziałów lub udział większościowy, 32 spółki z mniejszościowym udziałem skarbu państwa i 10 spółek joint venture. Do końca roku ma jeszcze powstać 17 spółek. Jak z tego widać jest to ogromny potencjał gospodarczy. Jakże są zamierzenia rządu wobec tego sektora? W połowie ubiegłego roku zaprezentowano program trzywariantowy:

- wariant „zero plus”, prowadzący do degradacji sektora i coraz większego ograniczenia produkcji zbrojeniowej,
- wariant umiarkowany, pozwalający na utrzymanie potencjału i niewielki rozwój,
- wariant optymistyczny, dający szansę rozwoju i konkurencji na rynkach zewnętrznych.

Minister Czerwiński w Skarżysku - Kamiennej zaprezentował program w wersji już wstępnie uzgodnionej przez rząd. Według jego oceny jest to wariant trochę lepszy niż umiarkowany. Za najważniejsze rzeczy już zrealizowane rząd uznał zredukowanie sektora obronnego z 80 przedsiębiorstw na 31, które mają zapewnić około 75% potrzeb armii. W przedsiębiorstwach tych zmniejszyło się o 50% zatrudnienie.

Przyjęte są również narzędzia finansowe programu, z których najważniejszym będzie FRON (Fundusz Rozwoju Obrony Narodowej), mający zasilanie nie podatkowe, czyli nie obciążający dodatkowo społeczeństwa.

Na okres restrukturyzacji utrzymany zostanie PMG. Najważniejszym elementem programu restrukturyzacji jest FINPO (Fundusz Inwestycyjny Narodowego Przemysłu Obronnego), co na kształt Narodowych Funduszy Inwestycyjnych, do którego rząd przekazał swoje udziały w 31 przedsiębiorstwach. W ramach tej struktury działają będą konsorcja związane z programami strategicznymi.

Płk Misiowiec z MPiH przedstawił założenia dotacji PMG, jakie rząd przyjął na najbliższy rok. Utrzymano zasadę negocjowania przez zarządy spółek wielkości PMG. Wysokość PMG tak jak w roku bieżącym, czyli dużo poniżej potrzeb zakładów. Jedynym plusem jest to, że PMG jest wypłacane bez opóźnień.

Płk Grzędzicki z MON przedstawił plan zakupów MON w polskim przemyśle. Budżet MON:

- 1996 - 2,48% PKB, dostawy i remonty 1,119 mln (14,2%), na zakup sprzętu i amunicji 604 mln, w tym 575 mln krajowych zakładów, a w ramach 31 zakładów zamówiono 462 mln, zrealizowano do tej pory 302 mln
- 1997 - na dostawy i remonty 1,482 mln (15,1 % budżetu MON), na zakup sprzętu i amunicji 872 mln, w tym w 31 zakładach 554 mln.

- Prognoza na lata 1998 - 2002. Nakłady na dostawy sprzętu wzrastać będą o 3% ponad wzrost budżetu państwa. 90% dostaw

realizowanych będzie z przemysłu krajowego. Mają zostać podpisane umowy wieloletnie. Zdolności produkcyjne, tak jak do tej pory, wykorzystywane będą tylko w niewielkim stopniu.

M. Kostrzewa z MWGZZ przedstawił działania dotyczące promocji nowego sprzętu zbrojeniowego oraz zamierzenia w dziedzinie eksportu.

K. Sikora z Ministerstwa Finansów przedstawił instrumenty finansowe jakie będą obowiązywać w 1997 roku. Utrzymane zostaną PMG, kredyty EFSAL, poręczenia kredytowe, dotacje na inwestycje centralne. Nowością będzie Agencja Techniki i Technologii, udzielająca kredytów na rozwój. Z niekorzystnych elementów wymienił zlikwidowanie dotacji na kompensatę ZUS. Stawka VAT na sprzęt obrony podwyższona zostanie na 22%. Minister finansów Grzegorz Kołodziej nie zgodził się na przekazanie na FRON podatku dochodowego od naszych przedsiębiorstw obronnych.

W dalszych wystąpieniach między innymi poseł PSL Leszek Bugaj, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Obrony stwierdził, że na tym seminarium chce przede wszystkim wysłuchać uwag w dyskusjach, aby je uwzględnić w pracach Komisji. Gdy stwierdzono, że są za małe nakłady na obronę pozwolił sobie wtedy powiedzieć, że jest brak przyzwolenia społecznego na zwiększenie nakładów na obronę. Powołał się przy tym na telewizyjną sondę uliczną z okazji Święta Niepodległości.

Podsumowaniem seminarium było wystąpienie prezesa M. Majewskiego, który w imieniu Związku Pracodawców scharakteryzował działania rządu na rzecz naszego przemysłu obronnego. Porównując trzy warianty restrukturyzacji: pesymistyczny czyli „zero plus”, umiarkowany oraz optymistyczny stwierdził, że mimo stwierdzenia, że jest przyjęty do realizacji wariant umiarkowany, cyfry wskazują, że rząd realizuje mniej niż wariant „zero plus”. Wskazując na

to takie dane jak poziom wzrostu budżetu MON w wariantcie „zero plus” (budżet MON miał wzrastać nieznacznie, aby w roku 1998 osiągnąć 2,8% PKB a prawda jest taka : 1995 -2,5%, 1996-2,48%, 1997-2,4%, czyli tendencja odwrotna). Za małe dotacje PMG nie wyrównujące zmniejszenia budżetu MON. Inwestycje centralne dużo poniżej założonych, zwiększenie zadłużenia wórnego przedsiębiorstw po ugodach bankowych, brak procesów zaliczkowania zamówień MON. Wariant „zero plus” oznaczał realizację trzech programów strategicznych, a realizowane są tylko dwa, z tym że jeden jest realizowany a drugi (Huzar) tylko na piśmie, do którego zakłady tylko dokładają a istotą programów rządowych jest to, że realizowane są ze środków centralnych. Konkluzja końcowa opracowania ekspertów była taka, że jeżeli dostawy będą na poziomie 30%, to sektor obronny miałby charakter gasnący i tak się dzieje. Obecny rok i następne bez wsparcia rządowego doprowadzą do upadku firm. Skończyły się korzystne tendencje i niektóre działania rządowe. Plan zakupów prezesa Majewskiego nazwał „planem braku zakupów”, gdyż w tym planie nie znalazły się zakupy śmigłowców i czołgów. Nie podejmowane są decyzje w sprawie programów strategicznych. Konkluzja końcowa wskazuje na to że, powinno się te zakłady sprzedawać i nie męczyć ludzi.

Wystąpienia przewodniczącego Sekcji Zbrojeniowej ZZZ J. Szpechta i Stanisława Głowackiego, przewodniczącego SKPZ NSZZ „Solidarność” były również krytyczne.

Z całego seminarium nasuwa się jeden wniosek. Rząd nie ma pomysłu na nasz przemysł zbrojeniowy, igrza sobie z naszą suwerennością, jeszcze kilka lat takiej polityki, a nawet podstawowa broń będziemy kupować za granicą, a wtedy nasza niepodległość i suwerenność będzie iluzoryczna.

W. Gmur

„GROT” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL - Świdnik” S.A. 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1. Tel. 51-35-31, 51-20-61 wew. 66-56 p.o. red. nac. WŁODZIMIERZ GMUR.

Avia Świdnik - Górnik Łęczna 1:2 (1:1)

„ZACZAROWANA” PIŁKA

Derbowy mecz z Górnikiem Łęczna rozpoczął się dla świdniczan bardzo dobrze. Józef Zolech strzelił gola, piłkarze Avii stworzyli kilka innych, groźnych sytuacji. Niestety, później do głosu doszli górnicy, którzy po dwóch bramkach Zbigniewa Grzesiaka wywieźli ze Świdnika trzy cenne punkty.

Gospodarze od pierwszego gwizdka zaatakowali z ogromnym impetem. Po rzucie różnym wykonywanym przez Piotra Ozygę, piłkę po strzale Sławomira Stopy zdołali jednak w ostatniej chwili zablokować defensorzy Górnika. Po chwili nieźle uderzenie Bartłomieja Teodorowicza z trudem obronił Jakub Wierchowicz.

Wreszcie w 11. minucie padła bramka. Na uderzenie z dystansu zdecydował się kapitan Avii Dariusz Bender, piłka trafiła w poprzeczkę, ale Józef Zolech natychmiastową dobitką umieścił ją w bramce.

Świdniczanie, po zdobyciu prowadzenia, nieoczekiwanie oddali inicjatywę górnikom. Ci stworzyli dwie groźne

sytuacje, ale strzały z dystansu Pawła Bugały i Daniela Purzyckiego nie przyniosły efektu. Jednak na dwie minuty przed przerwą Mariusz Telka nie upilnował Sławomira Nazaruka, a ten po rajdzie wyłożył piłkę Grzesiakowi i zrobiło się 1:1.

Po zmianie stron Górnik bardzo uzyskał prowadzenie, znów po strzale Zbigniewa Grzesiaka. Avia rzuciła się do odrabiania strat, ale piłka robiła wszystko, aby nie wpasnąć do bramki. Najbliżej szczęścia był dwukrotnie Mariusz Sawa, ale do wyrównania nie doszło. Za drugim razem, Sawa strzelił zbyt lekko do pustej bramki, a piłka na błotnistym boisku zatrzymała się jak zaczarowana na linii bramkowej.

Piłkarz meczu - Dariusz BENDER

Mimo kłopotów w początkowej fazie meczu z uwolnieniem się spod czulej opieki górników, przez większą część spotkania był prawdziwym liderem zespołu. Niesamowita determinacja w akcjach ofensywnych, mnóstwo sił włożonych w pracę w destrukcji. Walczył o każdą piłkę, próbował poderwać kolegów do jeszcze większego wysiłku.

PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

Oceny za derbowe spotkanie z Górnikiem Łęczna: Grodzicki - 5; Pydyś - 4; Pranagal - 5; Stopa - 5; Telka - 2; Bender - 5; Sawa - 1; Tomaszek - 2; Ozyga - 4; Zolech - 5; Wojciechowski - 3; Teodorowicz - 4.

Po pierwszej rundzie: 90 - Grodzicki, 89 - Stopa, 87 - Telka, Pranagal, 81 - Bartoś, 77 - Jasina, 71 - Pydyś, Bender, 58 - Ozyga, 44 - Zolech, 43 - Sawa, 37 - Wojciechowski, 34 - Tomaszek, 10 - Ziarkowski, 4 - Teodorowicz.

* **Strzelec:** 5 bramek - Paweł Pranagal, 3 - Józef Zolech, 2 - Włodzimierz Bartoś, Dariusz Bender, Jacek Tomaszek, 1 - Mariusz Sawa, Mariusz Telka, Tomasz Jasina, Tomasz Wojciechowski, Jacek Ziarkowski, Artur Krakowiak (Świt - samobójcza).

* **Żółte kartki:** 4 - Paweł Pranagal, Tomasz Jasina, 3 - Piotr Ozyga, Mariusz Telka, 2 - Dariusz Grodzicki, Włodzimierz Bartoś, Adam Pydyś, Dariusz Bender, 1 - Mariusz Sawa, Józef Zolech, Sławomir Stopa.

* **Czerwone kartki:** 1 - Piotr Ozyga, Tomasz Wojciechowski.

Świdniczanie na obcych boiskach

PODSUMOWANIE „JESIENI”

Znamy już ligowe osiągnięcia Avii i Świdniczanek w rundzie jesiennej bieżącego sezonu. Przyjrzyjmy się teraz świdnickim piłkarzom i trenerom na co dzień reprezentującym inne kluby.

III liga

W liniach obronnych VI drużyny w tabeli AZS Podlasie Rolimpex Biała Podlaska (28 punktów; br. 28-17; 8 zwycięstw - 4 remisy - 5 porażek) występował Paweł Machnikowski. Tomasz Król (3 bramki) grał w Orleńskich Łuków (22; 14 - 22; 6-4-7), które na finiszu wśród osiemnastu zespołów zajęły X miejsce. Kilka meczów w Granicy Chelm rozegrał wypożyczony z Avii Adam Sterniczek.

IV liga

Grupa lubelsko - radomska. W teamie wicelidera Czarnych Dęblin (33; 38-19; 10-3-2) grał Stanisław Szewczyk (6). IV drużyna - Garbarnia Kurów (30; 30-14; 8-6-2) miała w swoich szeregach Marka Leszczyńskiego (4). Barw, zajmującej po tej rundzie VIII pozycję Stali Poniatowa (19; 22-26; 6-1-8), bronili: Tomasz Wójcik (5) i Wojciech Chmiel. Dla okupującego

XV, przedostatnią lokatę Granitu Leszpol Bychawa (11; 15-37; 3-2-10) bramki strzelał Piotr Jackowski (6).

Grupa chełmsko-zamojska. Mariusz Czulk po dwóch spotkaniach w Granicy Dorohusk przeniósł się do Tomaszowa Lubelskiego (26; 38-18; 8-2-4), która zajęła V miejsce.

Klasa wojewódzka

Filarem obrony lidera tej klasy rozgrywkowej LKS Trawniki (29; 29-14; 9-2-2) był Wojciech Nowosadzki. Wicher Wierchowiska (28; 33-16; 9-1-3), pod wodzą trenera Ryszarda Dworzeckiego, uplasował się na III pozycji. Jesienią grali: Sylwester Borowski (3), Krzysztof Kitka (4), Mirosław Kowalski, Artur Kozieł (1), Andrzej Kozyna (2), Cezary Lipiński, Krzysztof Szumigaj, Sławomir Śliwa (2), Marek Winiarski, Roman Wnuczek, Dariusz Zakrzewski i Robert Zakrzewski (5).

AVIA ŚWIDNIK - GÓRNIK ŁĘCZNA 1:2 (1:1). Bramki: Zolech (11.) - Grzesiak (43. i 51.). Avia: Grodzicki - Wojciechowski, Pydyś, Ozyga - Teodorowicz (65. Sterniczek), Pranagal, Stopa, Bender, Telka - Zolech, Tomaszek (46. Sawa). Żółte kartki: Jaroszyński, Koniarczyk (Górnik). Sędziował jako główny Eugeniusz Wyłag z Katowic. Widzów: 3000.

POME CZOWY KOMENTARZ TRENERA JERZE GO KRAWCZYKA

„To było dobre spotkanie w wykonaniu obu zespołów, szkoda tylko, że punkty zabrał ze sobą nasz rywal. To, co założyliśmy sobie na odprawie przedmeczowej, realizowane było zaledwie przez 20 minut. Jednak efekty były widoczne - zdobyliśmy bramkę, stworzyliśmy jeszcze kilka ciekawych sytuacji pod bramką Górnika. Później mój zespół niepotrzebnie oddał gościom inicjatywę. Skończyło się na stracie gola tuż przed przerwą, kiedy to po błędzie Telki, Nazaruk dograł piłkę do Grzesiaka. Druga bramka dla górników była efektem klasycznej kontry, ale my bardzo chcieliśmy zdobyć zwycięską bramkę i dlatego odkryliśmy się. Do końca spotkania stworzyliśmy jeszcze kilka sytuacji, ale tego dnia los nie był dla nas łaskawy. Piłka robiła wszystko, aby nie wpasnąć do siatki zespołu z Łęcznej. Nawet zatrzymała się na linii bramkowej, po strzale Mariusza Sawy. W sumie - ze zwycięstwa, które było w naszym zasięgu, zrodziła się nieoczekiwana porażka. Ale jeśli nie wykorzystuje się tylu sytuacji...”

A klasa

Gr. I Piłkarzy Piaskovii (17; 22-23; 5-2-4) prowadził grający trener Tomasz Gielzak. Na VI miejsce w ligowej tabeli pracowali m.in.: Mieczysław Borowicz, Krzysztof Kasprzak (5), Waldemar Olejnik (4), Piotr Sikora i Marcin Wojda (2).

Gr. II Trenerem LZS Mełgiew (10; 23-26; 4-1-6) był Bogdan Bukowski. Jego podopieczni, m.in.: Mariusz Falkowski, Mariusz Mierzejewski, Dariusz Nawrocki (6), Tadeusz Olejnik (7), Sławomir Sady (2), Hubert Wnuk (2), Jerzy Wnuk, wywalczyli IX lokatę.

JaKo

HALOWE ROZGRYWKI AMATORSKIE

Drugą serię spotkań rozegrali uczestnicy lig koszykarskich, które już 18 raz zorganizowały redakcja „Dziennika Wschodniego” oraz lubelskie Ognisko TKKF „Grażyna”. Obie nasze drużyny odniosły zwycięstwa.

II liga

17.11. ULRICH - Chochlik Gloria 63:48 (30:22)

Zwycięstwo to było miłą niespodzianką. Wygrać z silną reprezentacją lubelskich dziennikarzy to duża sztuka. Ulrich: Antosiewicz 17, Koszowski 8, Pazik 4, Rugała 12, Sado 8, Szymaniak 12, Śliwiński 0, Tuszewski 2.

III liga

17.11. JUMPERS - TelSat Skarpa 78:44 (45:30)

Świdniczanie, mając za przeciwnika jedyną żeńską drużynę w rozgrywkach, nie mieli problemów z odniesieniem łatwego zwycięstwa.

Jumpers: Banaszek, Barwiński, Bednaruk T., Kardyka, Komecki, Markowski.

Rozpoczęły się V Halowe Mistrzostwa Lublina w piłce nożnej pięcioposobowej, tradycyjnie organizowane przez Zarząd Wojewódzki TKKF oraz Ognisko TKKF „Omega”. Do rozgrywek, które odbywają się w hali sportowej Politechniki Lubelskiej, zgłosiły się dwa świdnickie zespoły. Oba rywalizują w I lidze.

17.11. JOKER - LPEC 1:5 (0:3)

Honorową bramkę strzelił Paweł Skwarczyński.

Joker: Mierzejewski - Nawrocki, Abel - Sobiesiak, Skwarczyński.

17.11. ANTONIÓW - Sawex 4:2 (2:1)

W drużynie, którą prowadzi Ryszard Kurzepa, grają z powodzeniem piłkarze ze Świdnika.

Wawel Kraków - Avia Świdnik 3:1 i 3:1

Niepowodzeniem zakończyła się wyprawa siatkarzy świdnickiej Avii do Krakowa. Podopieczni trenera Andrzeja Grygoliwca dwukrotnie ulegli miejscowemu Wawelowi, w tym samym stosunku po 1:3.

SIATKARZE NADAL W KRATKĘ

Oba spotkania miały bardzo podobny scenariusz. Świdniczanie spokojnie i pewnie wygrywali pierwsze partie, po czym, mimo ambitnej postawy, w kolejnych setach musieli uznać wyższość rywali.

Siatkarze Avii mieli spore kłopoty z zablokowaniem dwóch czołowych bombardierów Wawelu - Leńka i Kowalskiego, na dodatek, sami pozwalali się często zastopować nad siatką. Słabiej niż zazwyczaj zagrali także siatkarze Avii w polu, a zmarnowane zagrywki, spowodowały, że w końcówkach setów o dwa - trzy punkty lepsi okazali się gospodarze.

W zespole Avii nie zawiódł Andrzej Gamała, skuteczny zarówno w atakach z drugiej linii jak i bezpośrednio nad siatką (również w bloku), na dodatek dobrze odbierający mocną i trudną zagrywkę rywali.

WAWEL KRAKÓW - AVIA ŚWIDNIK 3:1 (-6, 12, 10, 12) i 3:1 (-8, 11, 12, 11). Avia: Gamała, Kluchciński, Urbanowicz, Grynkiewicz, Bagnik, Czarnecki oraz Banecki i Chińcz.

Po VI seriach

1. TGG Gwardia	12	24	36:2
2. Wawel	14	24	32:20
3. Okocimski	14	23	30:19
4. SMS PZPS	12	20	29:17
5. Raków	12	20	25:16
6. AZS Kat.	14	19	21:33
7. AVIA	12	18	22:24
8. Grodziec	12	17	20:25
9. Sandra	14	17	15:36
10. AZS College	12	14	13:31
11. Karpaty	12	14	12:32

W najbliższy weekend świdniczanie podejmują drużynę Grodzka Będzin. W sobotę spotkanie rozpocznie się o godzinie 17, rewanż w niedzielę o godzinie 11.

W MAKROREGIONALNYCH LIGACH SIATKÓWKI

Juniorzy

14.11. Ostrovia Ostrowiec Świętokrzyski - Avia Świdnik 1:3 (14,-10,-12,-12)

W trzeciej kolejce rozgrywek świdniczanie odnotowali na koncie trzecie zwycięstwo. Gospodarze tylko pierwszego seta - po dramatycznej końcówce - potrafili rozstrzygnąć na swoją korzyść. Trzy następne to dobra gra Avii, szczególnie w ataku i przy odbiorze zagrywki. Dla naszych siatkarzy była to próba generalna przed spotkaniem z Czarnymi Radom, którzy ostatecznie zweryfikują ich możliwości.

Avia: Brzozowiec, Pienkoś D., Hałabuda, Krzaczek, Berent, Rzędzicki; na zmiany wchodził: Ładniak, Pienkoś G., Banucha.

Kadeci

16.11. MGMZKS Kozienice I - Avia Świdnik 3:0 (8, 9, 11)

Wszystkie sety miały podobny przebieg. W pierwszym, najdłuższym - bo trwającym dwadzieścia dwie minuty - świdniczanie objęli prowadzenie 5:4. Później było już gorzej - 6:10, 7:11 i przegrana do 8. Ostatnia partia rozpoczęła się podobnie. Nasi chłopcy szybko odskoczyli na 5:1. Niestety, od remisu 7:7 punktowali już tylko gospodarze. Cały mecz trwał 56 minut. Okazja do rewanżu będzie już w najbliższą niedzielę, kiedy to w Świdniku zagrają rezerwy drużyny z Kozienic.

Avia: Banucha, Ładniak, Danielak, Stypinski, Nowak, Hałabuda; na zmiany wchodził: Śliwczyski i Bzowski.

Kadetki

17.11. Avia Świdnik - MKS Opole Lubelskie 0:3 (-9, -5, -7)

Ze sportu szkolnego

W Stalowej Woli odbyły się kolejne zawody sztafetowych biegów przełajowych w kategorii szkół podstawowych. Młode biegaczki ze świdnickiej SP nr 1, znów zajęły wysokie lokaty. W kategorii do lat 15, na dystansie 5x800m, wśród 32 sztafet nasze dziewczęta biegnące w składzie: Małgorzata Krawczyk, Kamila Sobczyk, Anna Rybak, Katarzyna Bielecka, Nina Putzan, wywalczyły II miejsce. Wśród dzieci do lat 13 dziewczęta także uplasowały się na II pozycji a chłopcy na V.

Dodatkowo w biegu na 10 km startowali uczniowie szkół ponadpodstawowych. W gronie 43 zawodników, najlepiej z MKS Świdnik wypadli: VIII Grzegorz Wach i XIX Paweł Rój.

W Lublinie zakończył się koszykarski turniej mikstów dla uczniów szkół podstawowych. Drużyny, w składzie - dwie dziewczyny plus trzech chłopców, rywalizowały w trzech pięcioposobowych grupach, rozgrywając mecze każdy z każdym. W rozgrywkach brała udział świdnicka SP nr 5. Nasz mikst zanotował dwa zwycięstwa: 38:27 ze SP nr 4 i 47:25 ze SP nr 22 a także dwie minimalne porażki: 30:33 ze SP nr 28 oraz 43:46 ze SP nr 45 (wszystkie szkoły z Lublina).

Skład świdnickiej „Piątki”: Agnieszka Burcon, Michalina Kłys, Magda Marzec, Marta Smoczyńska, Aneta Tarkowska, Katarzyna Ziolkowska, Piotr Has, Łukasz Huczuk, Łukasz Kołodziej, Marcin Kozłowski, Hubert Wroński. Opiekunem drużyny był nauczyciel wf. p. Zdzisław Stypinski.

JaKo

JaKo

Trzy brązowe krawki w Warszawie

Judo coraz mocniejsze

Judocy SKS SHIROIKAJ uczestniczyli 16 listopada w silnie obsadzonym III ogólnopolskim turnieju judo w Warszawie. W gronie 300 zawodników reprezentujących 20 klubów z Polski i Rosji nasi zawodnicy zasnaczyli swoją obecność trzema brązowymi medalami. Zdobyli je: Małgorzata Świercz (50kg), Paweł Radzikowski (32kg) i Dawid Białowas (55kg). V miejsce w kategorii 40kg zajął Paweł Zawada. Trener Waldemar Białowas przygotowujący judoków do zbliżających się mistrzostw Polski młodzików był zadowolony z wyników warszawskiego sprawdzianu: „Dokonałe spał się Paweł Radzikowski, który imponował techniką pokonując starszych od siebie o co najmniej dwa lata rywali. Brązowy medal Dawida Białowasa, to sukces, ale sędziowie wyraźnie stronniczo sędziowali jego przegrany finał z reprezentantem stolicy. Przyznawali to trenerzy innych zespołów, a rywal przeprosił Dawida za niesprawiedliwy wyrok jurorów. Myślę, że wyniki moich podopiecznych w Warszawie są dobrym prognostykiem przed występami w finałach mistrzostw Polski w Jarocinie.”

Już wkrótce trenera W. Białowasa zasili szkoleniowiec japoński, który na dwa lata przyjedzie do Świdnika, by uczyć dziewczęta i chłopców trenujących w SHIROIKAJ sposobu na życie, któremu na imię judo.

jmr

PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARECZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI
ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

ALBUMY, FILMY, APARATY FOTO

ponad 60 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER

ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE

KALKULATORY, WALKMANY, SYNTEZATORY

LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

od poniedziałku do soboty

Focus czynne 10-18

ul. Niepodległości 5 niedziele do 14-tej

Taaaaaaki wybór zabawek